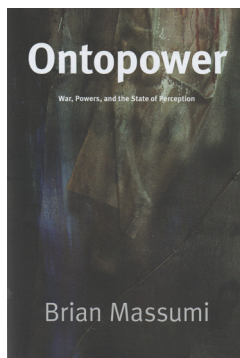


Michał Kisiel

Uniwersytet Śląski w Katowicach

---



Brian Massumi, *Ontopower: War, Powers and the State of Perception* (Durham: Duke University Press, 2015), 306 s., miękka oprawa. Publikacja anglojęzyczna.

W pierwszej dekadzie XXI wieku to, przez co zdaje się przechodzić cała kultura zachodnia, jest niekończącym się stanem kryzysu: politycznego oraz ekonomicznego. Pomimo tego, dawni propagatorzy wojny z terrorem czy zwolennicy ataków z użyciem dronów zdają się równie przejęci rosnącą destabilizacją Bliskiego Wschodu na tle swoich raczej efektywnych niż efektywnych działań, co dawni piewcy kryzysu finansowego jego pogłębieniem, nie tylko zinternalizowanym przez doktrynę neoliberalną, ale również wpisany w jej fundującą narrację. Brian Massumi – kanadyjski krytyk kultury oraz teoretyk mediów, tłumacz wybitnych prac Jeana-François Lyotarda czy Gilles’a Deleuze’a oraz Félix’a Guattariego – w obliczu przede wszystkim tych dwóch tendencji opisuje swoją teorię ontowładzy. W tym raczej filozoficznym niż historycznym studium autor przygląda się, w jaki sposób kultura i polityka po 11 września wstąpiły w okres radykalnej transformacji „ekologii władzy”, jak ją nazywa, ugruntowując jej nową, tytułową formę na kategorii uprzedzania [*preemption*]: ataków, zamachów, zapaści, klęsk, wojen etc. Paradoksalnie jednak nie dąży ona do pełnego udaremnienia czy ochrony przed swoją przyczyną. Zamiast tego – wytwarza ją i podtrzymuje. Książka Massumiego, składająca się z trzech części podzielonych na łącznie siedem rozdziałów, przedmowy oraz rozbudowanego zakończenia, z jednej strony stara się opisać przejawy tej pozornie wewnętrznie sprzecznej władzy w polityce amerykańskiej początku dwudziestego pierwszego stulecia, a z drugiej – z filozoficznym rygorem dąży do wytworzenia maszyny konceptualnej zdolnej do uchwycenia tego ulotnego oraz afektywnego procesu w momencie, gdy jego zakres stopniowo się powiększa.

Część pierwsza, *Powers*, mapuje mechanizm uprzedzania. Zdaniem Massumiego, wypowiedzenie przez George’a W. Busha „wojny z terroryzmem” oznaczało jej symboliczny początek, ponieważ w istocie obejmowało ono wypowiedzenie wojny Saddamowi Husajnowi, który *mógł* mieć dostęp do broni masowej zagłady, choć jej nie miał, lecz wojny ocenianej słusznie, ponieważ *gdyby* ów dostęp *miał*, to *mógłby* z niego zrobić użytek (s. 12–13). Autor odróżnia uprzedzanie od zapo-

biegania [*prevention*] czy odstraszenia [*deterrence*], pokazując, że opiera się ono na warunkowości: „groźbie, zanim ta objawi się jako jawne i obecne zagrożenie” (s. vii). Zamiast zneutralizować lub opóźnić groźbę, ucieleśnia i reprodukuje ją w takich formach, w jakich jest w stanie „na nią odpowiedzieć” (s. 14), lecz „nigdy nie wyczerpuje jej przyczyny” (s. 15), którą się żywi. Następnie, budując rozległą Deleuzjańsko-Whiteheadowską terminologię, Massumi pokazuje w jaki sposób ontowładza działa na poziomie procesu, a nie systemu: opiera się na jednostkowości zdarzeń i ich powtórzeniach, a nie na znaczeniach oraz strukturach logicznych. Stąd tak ważne jest, by wyprowadzać jej operatywną logikę, która pozwala na transhistoryczne – choć w dużej mierze spekulatywne – prześledzenie jej realnych skutków (s. viii–ix). W konsekwencji, odczytując ontowładzę w perspektywie „stawania się”, Massumi pokazuje, jak łączy w sobie ona biowładzę, władzę suwerenną oraz dyscyplinującą, opisane przez Michela Foucaulta: łączy w sobie zarazem nowoczesne środki inwigilacji (tzw. *soft power*), suwerenną decyzję militarną, jak i produkcję życia i obiektów.

Część zatytułowana *Powers and Perception* skupia się na uwzględnieniu ontowładzy jako narzędzia reorganizującego epistemologiczno-ontologiczny porządek społeczny, uznając, że „konflikty są z natury epistemologiczne” (s. 69). Opisując, w jaki sposób *soft power* zazębia się i przenika z działaniami militarnymi, Massumi pokazuje jak społeczeństwa zostają wciągnięte w stan niekończącego i samopodtrzymującego się konfliktu, który sam z siebie jest punktowy i nie posiada żadnego stałego centrum. Podtrzymuje on natomiast poczucie gotowości: neoliberalizm za pomocą poczucia ryzyka oraz widma kryzysu, a neokonserwatywne działania wojenne – kolejnego ataku, by użyć przykładów Massumiego. W takim porządku przemoc zostaje w dużej mierze zdematerializowana, jako quasi-transcendentny nadmiar, i wyłączona z porządku postrzegania; w następstwie, techniki wojenne po 11 września stają się przede wszystkim kwestią „stawania się”. Czytając wybrane teksty militarystyczne po 1990 roku, autor pokazuje, jak w perspektywie strategii temporalne relacje przesłanki-rozkazu-egzekucji zostają zaburzone, jakość i ilość informacji ulega potencjałowi reprodukcji władzy, jaki ze sobą niosą, zaś podmioty poznawcze zostają włączone w synchronizującą się „nastroszoną” kolektywną maszynę. Jak twierdzi autor, taki stan stawia poważne wyzwanie filozofii historii oraz historiografii, dla których ożywcze może być włączenie radykalnego empiryzmu Williama Jamesa, a przede wszystkim pojęcia *terminusu*. Możliwe staje się wtedy porzucenie nieskutecznych w tym wypadku kategorii podmiotu, znaczenia czy struktury na rzecz bardziej „otwarto-systemowej metody, umożliwionej dzięki pomocy metafizyki” (s. 166).

Ostatnią i najkrótszą częścią jest *The Power to Affect*. Otwierający go krótki a błyskotliwy rozdział *Fear* omawia wprowadzoną w Stanach Zjednoczonych Ameryki kodyfikację stanu zagrożenia za pomocą kolorów. Ponieważ w omawianej skali

nie znajduje się kolor opisujący stan bezpieczeństwa, lecz w najlepszym wypadku stan „niskiego” zagrożenia, Massumi włącza ten system w machinę ontowładzy podtrzymującej stale wznawiające się poczucie konfliktu oraz niepokoju. Omawia jednocześnie, jak konkretne stany służą do organizacji ciał i synchronizacji ich reakcji, stając się „narzędziem kolektywnej indywiduacji” (s. 186), które to pojęcie zainspirowane jest filozofią Gilberta Simondona. Rozdział kolejny w świetle poprzednich rozważań oraz w odwołaniu się do pojęć C. S. Peirce’a oraz Alfreda Northa Whiteheada dąży do uporządkowania tego, czym jest logika operatywna. Autor pokazuje, w jaki sposób fakty – od pandemii ptasiej grypy po 11 września, od groźby po zamach, który miał faktycznie miejsce – nie umożliwiają rozróżnienia porządku epistemologicznego od ontologicznego, a stale je zazębiają. Odpowiednia groźba lub potencjalne wydarzenie mogą mieć równie intensywną sprawczość co to, co dzieje się na naszych oczach. Leżąca w sercu ontowładzy i uprzedzania logika operatywna nie tylko zaburza porządki czasowe, wypierając terażniejszość niezrealizowaną przeszłością, ale również sama ustanawia siebie w dynamice: w autopoietycznym łańcuchu, w którym sama jest swoją przyczyną i sama podtrzymuje swój pęd. Zakończenie *Ontopower* jest swoistym puszczeniem oka do czytelnika, funkcjonującym w rzeczywistości jako filozoficzne i terminologiczne wprowadzanie mapujące grunt opisywany w książce. Tym samym autor retrospektywnie – jak sam zaznacza w podtytule tej sekcji – podejmuje dialog z logiką operatywną oraz stara się igrać z jej mechanizmem na kanwie swojej książki.

*Ontopower: War, Powers and the State of Perception* Briana Massumiego jest lekturą niezwykle złożoną, filozoficznie rygorystyczną, gęstą, ale jednocześnie wnikliwą i nowatorską. Chociaż miejscami interpretacje polityki amerykańskiej oraz kultury po 11 września zdają się raczej pretekstem niż oczekiwanym *case study*, wypieranym przez dyskurs filozoficzny, być może właśnie w tym leży siła tej niełatwej książki. Zamiast gotowych analiz, dostarcza ona raczej narzędzi, tak przecież potrzebnych w czasach konfliktów, które wymykają się tradycyjnym modelom: tzw. wojny hybrydowej na Ukrainie, wojny w Syrii czy przesiąkniętych groźbami oraz antagonizmami programami rosnących w Europie skrajnych ugrupowań. Niewątpliwie niniejsza książka jest ważnym wkładem we współczesną refleksję nad władzą, wojną oraz konfliktem. Okazuje się ona jednak również ciekawą propozycją dla szerszego grona odbiorców w obrębie nauk humanistycznych oraz społecznych; przenikliwa analiza militaryzacji percepcji oraz współczesnych technik i technologii indywiduacji w niej zawarta bez wątpienia jest wartościowym wkładem w debaty zakorzenione w afektywnych, nowomaterialistycznych oraz spekulatywnych metodologiach.

